

Sygn. akt V W 594/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Ziemińska

Protokolant Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2018 roku sprawy

I. P. s. A. i A. ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

1) W dniu 22 listopada 2016r. tj. 7 dni od daty otrzymania ostatniego pisma wysłanego na adres zameldowania, będąc właścicielem samochodu marki S. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 09 marca 2016r. ok. godz. 00:10

2) W dniu 27 grudnia 2016r. tj. 7 dni od daty otrzymania pisma wysłanego na adres zameldowania, będąc właścicielem samochodu marki S. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 03 listopada 2016r. ok. godz. 08:40

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 KW w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym Dz. U. Nr 108 poz. 908 z późn zm.

1. obwinionego I. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza łącznie karę 300 (trzystu) złotych grzywny,

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt V W 594/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 9 marca 2016 r. ok. godz. 00:10 przy ul. (...) w W. oraz 3 listopada 2016 r. ok. godz. 8:40 przy ul. (...) vis a vis numeru (...) w W., Straż Miejska (...) W. ujawniła wykroczenia, popełnione przez kierującego pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), polegające na naruszeniu dyspozycji art. 97 kw. Wykroczenie z dnia 9 marca 2016 r. polegało na postoju pojazdu z dala od krawędzi jezdni, kolejne natomiast dotyczyło postoju pojazdu w odległości mniejszej niż 15 metrów od przystanku.

Z uwagi na powyższe, Straż Miejska wezwała właściciela pojazdu I. P. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionych wyżej dniach. Wezwania z dnia 23.03.2016 r. i 13.12.2016 r. zostały odebrane przez matkę obwinionego – A. P., odpowiednio w dniach 25.04.2016 r. oraz 19.12.2016 r. Kolejne pismo Straży Miejskiej wzywające ponownie właściciela pojazdu do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu,

obwiniony odebrał osobiście w dniu 15.11.2016 r. Na skutek powyższego, obwiniony wysłał do Straży Miejskiej pisma, w których nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w wyżej wymienionych dniach.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatek urzędowych - k. 1, 12
2. zdjęć - k. 2, 13
3. wezwań - k. 3, 5, 14,
4. potwierdzeń odbioru - k. 4, 6, 15
5. pism obwinionego - k. 7, 9, 16

Obwiniony I. P. w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia skupił się głównie na okolicznościach nie mających znaczenia w niniejszym postępowaniu, a nie na przedmiocie sprawy. W nadesłanych pismach kwestionował fakt popełnienia wykroczeń opisanych w wezwaniach Straży Miejskiej, a polegających na postoju pojazdu z dala od krawędzi jezdni oraz postoju pojazdu w odległości mniejszej niż 15 metrów od przystanku. W pismach kierowanych do Straży Miejskiej obwiniony wnosił o przedstawienie mu dowodów potwierdzających fakty powoływane w wezwaniach, poprzez okazanie mu zdjęć samochodu ze wskazaniem daty i godziny ich wykonania (k. 7, 9 i 16). Powoływał się ponadto na fakt, iż od około 20 lat, codziennie w sposób zakwalifikowany przez strażników miejskich jako wykroczenie parkuje wiele samochodów, stąd konieczna jest prawidłowa identyfikacja jego samochodu. W stanowisku przedstawionym w sprzeciwie obwiniony zarzucał Straży Miejskiej, iż w żaden sposób nie ustosunkowała się do składanych przez niego wniosków, jak również, że działania podejmowane w sposób wybiórczy przez strażników miejskich stanowią naruszenie zasady równości wobec prawa.

Obwiniony stawiał się na rozprawę podtrzymując złożone wcześniej wyjaśnienia. Nie kwestionował tego, że samochód marki S. (...) jest jego własnością. Ostatecznie podczas składania wyjaśnień na rozprawie przyznał, iż nie spostrzegł odpowiedzi od Straży Miejskiej, zawierających informacje o udostępnianiu akt sprawy wraz z wnioskami o wykonanie fotokopii tych akt.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę I. P. w odniesieniu do przypisanych mu czynów.

Sąd dał wiarę oświadczeniu obwinionego w części, w której potwierdził on, iż jest właścicielem przedmiotowego pojazdu. Fakt otrzymania wezwań i nie udzielenia nań odpowiedzi został z kolei potwierdzony ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności oświadczeniom, iż Straż Miejska nie ustosunkowała się do adresowanych do niej pism kierowanych przez obwinionego, uniemożliwiając mu tym samym prawidłową identyfikację pojazdu. Dopiero wyjaśnienia I. P. złożone na rozprawie wykazały, że nieotrzymanie przez obwinionego dowodów wykroczenia w postaci zdjęć nie było skutkiem opieszałości i beczynności Straży Miejskiej. Obwiniony nie otrzymał dowodów, o które wnioskował, ponieważ nie zachował należytej staranności przy analizowaniu adresowanych do niego pism, które pokwitowano jako odebrane przez obwinionego osobiście w dniu 09.01.2017 r. (k. 11a, 18a).

Bez znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy są okoliczności, na które w swoich wyjaśnieniach powoływał się obwiniony, dotyczące powszechności parkowania w przedmiotowym miejscu oraz braku reakcji Straży Miejskiej wobec pozostałych pojazdów, jak również rozważań obwinionego czy przedmiotowe parkowanie rzeczywiście

stanowiło wykroczenie czy też nie. Sąd pominął także wyjaśnienia obwinionego dotyczące permanentnie rosnącej ilości samochodów w ostatnich latach i narastającego w związku z tym problemu nie zapewnienia dla nich miejsc parkingowych, jako niemających znaczenia dla meritum sprawy.

W świetle wyjaśnień obwinionego, koniecznym jest zaznaczenie, iż przedmiotowa sprawa nie dotyczy niezastosowania się do zasad ruchu drogowego dotyczących parkowania ani oceny funkcjonowania czy skuteczności działań Straży Miejskiej. Przedmiotem niniejszego postępowania jest rozważenie czy obwiniony popełnił wykroczenie polegające na niewskazaniu przez właściciela pojazdu osoby, której pojazd ten został powierzony do kierowania bądź używania w oznaczonym czasie. Analizowanie czy ujawniony czyn stanowił wykroczenie polegające na nieprawidłowym parkowaniu czy też odpowiadał przepisom oraz czy jego sprawca powinien zostać ukarany jest w niniejszej sprawie kwestią zdecydowaną przedwcześnie. Ukazanie możliwe jest bowiem tylko wówczas, gdy zaistnieją ściśle określone przesłanki określone w ustawie, a jedną z nich jest pewność co do podmiotu wykroczenia. W niniejszym stanie faktycznym, nieobecność sprawcy czynu podczas ujawnienia wykroczenia, skutkowałą powstaniem wątpliwości co do jego osoby. Aby zachować prawidłowość postępowania należało więc w pierwszej kolejności przeprowadzić niezbędne czynności wyjaśniające, zmierzające do ustalenia kto popełnił dane wykroczenie. Wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu było zatem próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia.

Podkreślić należy również, że wniosek o ukaranie jest pismem procesowym skierowanym do sądu, w którym określonej osobie przedstawiony jest konkretny zarzut popełnienia określonego wykroczenia, stanowiącym jednocześnie żądanie rozpoznania sprawy i ukarania tej osoby. Każdy wniosek zakreśla granice (ramy) podmiotowo – przedmiotowe przyszłego postępowania – tzn. co do osoby obwinionego i co do zarzucanego mu czynu. Tymi granicami sąd jest związany. Sąd nie może zatem rozszerzać postępowania o inne osoby, jeżeli nie skierowano przeciwko nim wniosku o ukaranie, nie może też rozszerzyć oskarżenia o inne czyny popełnione przez tego samego obwinionego, jeżeli nie zostały mu zarzucone we wniosku o ukaranie (D. T., Wniosek o ukaranie, S. 2014, s. 7-8). Wobec powyższego niezasadne jest zatem powoływanie się obwinionego na okoliczność, że wielu kierowców w przedmiotowym miejscu parkuje samochody w sposób niedozwolony - niniejsze postępowanie dotyczy bowiem tylko I. P.. Bez znaczenia są również rozważania obwinionego przekraczające granice przedstawionego mu zarzutu – tj. granice czynu, polegającego na niewskazaniu kierującego pojazdem w danym dniu. Wszystkie okoliczności wykraczające poza dyspozycję art. 96 § 3 nie stanowią przedmiotu niniejszej sprawy i nie mogą być w niej rozpoznane.

Powyższe twierdzenia i wyjaśnienia stanowią w ocenie Sądu jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie. Obwiniony w żadnym piśmie nie odniósł się bowiem do meritum wezwania, skupiał się jedynie na okolicznościach wykraczających poza sprawę.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Na wstępie należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwe jest, iż w dniach 9 marca 2016 r. ok. godz. 00:10 przy ul. (...) listopada 2016 r. ok. godz. 8:40 przy ul. (...) vis a vis numeru (...)w W. ujawnione zostały wykroczenia drogowe polegające na postoju pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w sposób naruszający przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym, tj. czyn z art. 97 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatek urzędowych /k. 1 i 12 / oraz zdjęć /k. 2 i 13/.

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. obwiniony, został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionych wyżej dniach. Potwierdzenie powyższego stanowią pisma obwinionego, będące następstwem wezwań Straży Miejskiej.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obwiniony został zatem wezwany do udzielenia informacji na podstawie ustawy i miał prawny obowiązek czynności tej dopełnić.

W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, nieprecyzyjnej lub odnoszącej się do innych okoliczności niż przedstawione w wezwaniu – tak jak w niniejszej sprawie, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011). W zakresie sprawstwa obwinionego należy również zauważyć, iż sposób jego postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe niż wypełnienia założonego na niego obowiązku, o którym mowa w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na podstawowe okoliczności. Po pierwsze, pisemna odpowiedź obwinionego opierała się na powoływaniu przez obwinionego okoliczności nieobjętych wnioskiem o ukaranie – obwiniony nie odniósł się do meritum wezwania. Po drugie konstruując pisemną odpowiedź, próbował bardziej znaleźć punkt zaczepienia do zniechęcenia organów postępowania wyjaśniającego do dalszego zajmowania się sprawą niż miał na celu wypełnienie ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku. Po trzecie obwiniony jest osobą dorosłą i poczytalną: nic przekonującego nie wskazuje, aby mógł mieć jakikolwiek problem z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby. Po czwarte, oba wezwania doręczono obwinionemu w czasie nieodległym od zdarzenia, eliminując tym samym niekorzystny w tym aspekcie wpływ czasu.

Podkreślić wypada również, iż żądanie wskazania pochodzić winno od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straże miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy I. P., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw., Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynów obwinionego i stopnia jego zawinienia, a także będzie stanowić dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym

w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kara 300 zł grzywny nie może być uznana za karę zbyt surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby swoistym premiowaniem osób, które przyjmują „takykę” nie reagowania (lub odmawiania odpowiedzi) na wezwania uprawnionych organów w związku z czynnościami w sprawach o wykroczenia drogowe (których często są rzeczywistymi sprawcami), w odróżnieniu od osób, które na te wezwania reagują, ponosząc odpowiedzialność za wykroczenie lub wskazując właściwe osoby.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości po 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości po 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.